GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 91 — Rok I. | Włocławek, czwartek 18 kwietnia 1946 roku | Cena 2 złote

Najwyższy nakaz

Kiedy w dniu 18 kwietnia 1945 roku radio polskie podało dwa rozkazy Marszałka Żymierskiego do dowódców 1 i 2 armii Wojska Polskiego, wskazujące na historyczny fakt przekroczenia przez żołnierza polskiego rzek Odry i Nysy, uderzyło serce Narodu polskiego z siłą do tego czasu niespotykaną.

Od Bugu po Odrę, od Tatr po Bałtyk, Polska, jak długa i szeroka, wolna i niepodległa, pokryta była bielą i czerwienią sztandarów narodowych, radując się ze swych pierwszych miesięcy wolności. Radość, którą opanowane było każde serce polskie, tymbardziej zwiększyła się, gdy przez cały kraj przebiegła wieść o tym, że żołnierz polski zwycięsko przystąpił do szturmu, że żołnierz polski ściga wroga na zachód, że wkroczył na ziemię niemiecką i po raz pierwszy w swej historii uderzył na Berlin.

Pierwsi Polacy, którzy z bronią w ręku weszli na niemiecką ziemię. Żołnierz polski otworzył nowe karty w księdze historii narodu polskiego, zapisując czyste strony krwią bohaterską i czynami nieśmiertelnymi.

Dzień 16 kwietnia 1945 roku, dzień sforsowania Odry i Nysy, pozostanie w pamięci Narodu na wieczne czasy.

Polska, która we wrześniu 1939 roku stanęła na ołtarzu najwyższego w dziejach narodów męczeństwa, Polska, która przez cały okres straszliwej niewoli, przeżywała tysiące najróżnorodniejszego typu cierpień, Polska, która, jak to zdawało się wielu narodom została zakuta w kajdany i silnie przywalona kamieniem krzyżackiej ohydy morderstw i okrucieństw nazawsze, Polska — nagle stanęła na szerokich, wielkich szlakach Chrobrego.

Błysnęły szablice w ręku nowych wojów i rozniosły na ostrzach swych bagnetów wieść po całej kuli ziemskiej: Victoria! Sprawiedliwości stało się zadość!

Jakże w tym wypadku prorocze zdają się słowa Józefa Marcina napisane w 1939 roku. Słowa pisane w okresie niewoli, kiedy naród przerażony szybkim upadkiem państwa, żył jedynie nadzieją pomocy uzyskanej od innych narodów.

Słowa mocne i prawdziwe:

„Świta! Idzie Polska nowa. Na gruzach, krwi i lejach wyrasta wielka jak nasza nadzieja, Polska nie krzyku nie słowa, nie romantycznej, rzewnej kołysanki, lecz Polska nowa, Polska z tych ludzi, co szli z bagnetem na tanki!"

16 kwietnia 1945 roku wykazał dobitnie jaka Polska idzie. To nie ta Polska, która mogła jedynie protestować i żżymać się na dąsy Wójta Gdańskiego, ale Polska, która bagnetem i szablicą wyrąbała i wykuła granice na Odrze i Nysie, Polska, która w kilkanaście dni po tym dniu stanęła w Berlinie, by na ulicach tej stolicy prusactwa i junkierstwa, stolicy militaryzmu i hitleryzmu uderzyć w mury Hohenzollernowskich pałaców, uderzyć w cokoły pruskich pomników pieśnią „Jeszcze Polska nie zginęła".

Polska ludzi, co szli z bagnetem na tanki!

Dzisiaj, kiedy minął rok od tej chwili radosnej, wspominając te historyczne momenty, dzisiaj, kiedy ucichły armaty i stanęły czołgi, winniśmy pamiętać o jednym:

Polskę ludzi, co szli z bagnetem na tanki, musimy jak najszybciej zamienić na Polskę ludzi dzierżących mocno i pewnie w swych dłoniach: pługi i młoty.

Tego wymaga od nas Ojczyzna, tego żądają od nas w pierwszym rzędzie Ziemie Odzyskane.

Zawiały dla żagli naszej historii korzystne wiatry. Ten okres musi być przez nas wykorzystany. Musimy wobec wszystkich narodów zadokumentować, że nie tylko walczyć, ale i pracować umiemy. Równie skutecznie i równie zwycięsko.

Musimy udowodnić, że my, Polacy, miłujemy pracę dla Ojczyzny nade wszystko, że tej pracy nie wyrzeczemy się nigdy!

I to jest właśnie najwyższym nakazem chwili.

A. Turczynowicz.

Bezczelność berlińskiej gazety

BERLIN. (Obsł. wł.). **Niemiecka berlińska gazeta „Der Kurier" omawiając na swych łamach sprawę wysiedlania niemców z Polski, oświadczyła, że do tego czasu wysiedlono 180.000 niemców. Według słów gazety wysiedlanie odbywa się z terenów znajdujących się „tymczasowo" pod administracją Polski.** Redaktor tego bezczelnego artykułu wykazał dobitnie do czego dochodzi bezczelność niemiecka. Niemcy muszą pamiętać, że ziemie te są odwiecznie polskie, i że nigdy na nie nie wrócą. Stosowanie taktyki przedwojennej, kiedy polskie Pomorze nazywano „korytarzem" obecnie niemcom nie uda się.

Likwidacja Ligi Narodów

GENEWA. (Obsł. wł.). Na posiedzeniu ogólnym została wyłoniona specjalna komisja zadaniem której będzie opracowanie programu likwidacji poszczególnych agend Ligi Narodów i przekazania ich Organizacji Narodów Zjednoczonych. W skład Komisji powołano przedstawicieli: Wielkiej Brytanii, Polski, Belgii, Turcji i Francji.

Podział Palestyny

TEL AVIV. (Obsł. wł.). Anglo-amerykańska komisja do spraw Palestyny zadecydowała wystąpić do rządu amerykańskiego i angielskiego z wnioskiem podziału Palestyny na dwie części: arabską i żydowską. Wniosek ten ma być przedstawiony obu rządom w połowie maja rb.

Manifestacje niemieckie

Sztutgart. (Obsł. wł.). **Przed gmachem Komisji wojskowej amerykańskiej odbyły się manifestacje niemców, którzy protestowali przeciwko konfiskowaniu mieszkań i przeznaczaniu ich na mieszkania służbowe dla wojskowych amerykańskich.**

Wojskowe władze amerykańskie podały do wiadomości, że w przyszłości nie dopuszczą do urządzania podobnych manifestacji. Jesteśmy mocno ciekawi jakby wyglądała taka manifestacja, gdyby tak amerykanie znaleźli się pod okupacją niemiecką. (Przyp. red.).

Polonia amerykańska działa

CHICAGO. (Obsł. wł.). Odbył się tu wiec Polonii amerykańskiej przy udziale 2000 uczestników. Wiec został zwołany na skutek powrotu z Polski delegatów Polonii demokratycznej na czele ze senatorem Nowakiem. Wszystkie przemówienia delegatów były wysłuchane z żywym zainteresowaniem, przyczym odbyły się gorące manifestacje na rzecz Polski. Podczas wiecu zorganizowano zbiórkę na Fundusz Pomocy Polsce, oraz powzięto rezolucję protestującą przeciwko ograniczaniu dostaw UNRRA dla Polski, żądając jednocześnie aby Stany Zjednoczone udzieliły Polsce pożyczkę.

Rokowania anglo-egipskie

KAIR. (Obsł. wł.). W związku z rokowaniami anglo-egipskimi zadecydowano rozmowy rozpocząć we wtorek przyszłego tygodnia. W czasie rokowań w pierwszym rzędzie ma być omawiana sprawa ewakuacji wojsk brytyjskich z Egiptu.

„Obrońca" wolności i wiary

NORYMBERGA. (Obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego był w dalszym ciągu przesłuchiwany Rosenberg. W zeznaniach swych Rosenberg oświadczył, że z chwilą gdy został komisarzem t.zw. Ostlandu znajdował się w ciągłych utarczkach z Gestapo. Głównym powodem scysji była konfiskata dóbr klasztornych do czego Rosenberg żadną siłą nie chciał dopuścić. Rosenberg oświadczył, że uważa się za obrońcę wolności i wiary na ziemiach okupowanych i z tej przyczyny miał stałe utarczki z Himmlerem.

Wielka katastrofa

TOKIO. (Obsł. wł.). W Japonii, w miejscowości Honszu wydarzyła się olbrzymia katastrofa w kopalni węgla na skutek czego poniosło śmierć ponad 1000 górników japońskich.

We Francji porozumienie

PARYŻ. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, które trwało 4 godziny. Po posiedzeniu minister Bidault oświadczył przedstawicielom prasy, że osiągnięte zostało całkowite porozumienie w przedmiocie obrania jednolitej taktyki przy debatach w parlamencie nad nową ustawą konstytucyjną.

Aresztowanie Muellera

BERLIN. (Obsł. wł.). W Hesji został zaaresztowany zastępca Maksa Bormana — Hans Mueller.

Każdy dobry Polak uważa nabycie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju za obowiązek patriotyczny!

Studentka medycyny bandytką

WARSZAWA (SAP). Milicja Warszawska dokonała wczoraj sensacyjnego aresztowania w cukierni Gajewskiego przy ul. Marszałkowskiej.

Aresztowaną została studentka medycyny, 22-letnia Janina Adamczyk, zam. przy ul. Kobielskiej 71 — oskarżona o dokonanie szeregu napadów rabunkowych z bronią w ręku.

Adamczyk grasowała przede wszystkim na terenie Saskiej Kępy i Grochowa.

Na podstawie rysopisu, złożonego w Komendzie Milicji przez szereg ofiar Adamczyk, roztoczono nad nią ścisłą obserwację, która nie dała w porę odpowiednich rezultatów z uwagi na to, że Adamczyk stale zmieniała swój zewnętrzny wygląd, m.in. fryzurę, kolor włosów, ukazywała się raz w mundurze, to znów w ubraniu cywilnym.

Do licznych ofiar Adamczyk należą m. in. Grocholska Ludwika (Walecznych 40) u której Adamczyk podawała się za członka NKWD i grożąc bronią zabrała garderobę i bieliznę.

Dnia 20. 1. Adamczyk zjawiła się u Markowskiej Aleksandry, której kazała się ubierać, twierdząc, że będzie wywieziona do Lublina na Zamek. Steroryzowana Markowska, chcąc uniknąć wywiezienia, oddała Adamczyk złoty zegarek. Wówczas Adamczyk zażądała od Markowskiej pokwitowania, że zegarek został jej sprzedany, podając się jednocześnie za Godlewską Krystynę.

U poszkodowanej Siedleckiej Weroniki Adamczyk podała się za członka PPR. i grożąc aresztowaniem Siedleckiej wymusiła od niej maszynę do pisania i futro.

Dnia 3 lutego br. zgłosiła się u Marii Puka, służącej lekarza przy ul. Grochowskiej 281 i grożąc bronią zabrała biżuterię i większą ilość garderoby.

Dnia 11 lutego br. dokonała napadu na mieszkanie Teresy Wilkowskiej (Targowa 15), zabierając szereg cenniejszych przedmiotów.

Ofiarami Adamczyk są jedynie kobiety. Adamczyk dokonywała bowiem grabieży dopiero po stwierdzeniu, że w mieszkaniu brak w danej chwili mężczyzn.

Janina Adamczyk pochodzi z rodziny urzędniczej, cieszącej się wśród sąsiadów b. dobrą opinią. Ojciec Adamczyk nie żyje, matka zajmuje się drobnym handlem. Jedyny brat Adamczyk jest uczniem szkoły Wawelberga i cieszy się całkowitym zaufaniem swych przełożonych i kolegów. Należy dodać, że Adamczyk posługiwała się do ostatniej chwili legitymacją Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Nr. 9741, wystawionej 1. VII. 1945 r. na nazwisko Janiny Garlickiej.

Janinę Adamczyk osadzono w areszcie, gdzie oczekiwać będzie na rozprawę sądową.

Walka z nadużyciami

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Odbyła się tu konferencja prasowa w urzędzie Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami w Polsce. Prokurator Sądu Najwyższego zreferował wyniki dotychczasowych prac, a zwłaszcza omówił wyniki walki ze spekulantami żywnościowymi przeprowadzonej w dniu 13 i 14 marca rb. Prokurator nadmienił, że około 40 osób zostało skierowanych do przymusowych obozów pracy za specjalne szkodnictwo wyrządzone gospodarce narodowej.

Dalsze debaty nad sprawą perską

NOWY JORK. (Obsł. wł.). W dniu wczorajszym w Radzie Bezpieczeństwa toczyła się dalsza debata nad wnioskiem ZSRR w sprawie zdjęcia z porządku dziennego sprawy perskiej. Dyskusja trwała ponad półtorej godziny. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele St. Zjednoczonych, ZSRR, Holandii, Francji i Polski. Na wniosek Sekretarza Generalnego ONZ Trygve Lie całą sprawę przekazano komisji, która ma opracować regulaminowe wytyczne dla załatwienia sporu przyczym polecono komisji udzielić swego sprawozdania Radzie w terminie dwudniowym. W dniu dzisiejszym na Radzie będzie omawiany wniosek Polski w sprawie Hiszpanii.

Sprawa Azerbejdżanu

TEHERAN. (Obsł. wł.). Premier Sultaneh udaje się do Tabryzu, głównego miasta Azerbejdżanu, gdzie w rozmowach z przedstawicielami azerbejdżańskiego ruchu niepodległościowego ma omówić całokształt spraw związanych z Azerbejdżanem.

Skasowanie ograniczeń

WARSZAWA. (Obsł. wł.). Ministerstwo Aprowizacji i Handlu w związku z okresem przedświątecznym skasowało w dniu dzisiejszym ograniczenia w obrocie mięsem i wyrobami cukierniczymi. Zarządzenie to dotyczy jedynie okresu przedświątecznego.

Przed konferencją czterech

LONDYN. (Obsł. wł.). Minister Bevin udaje się w przyszłym tygodniu do Paryża by wziąć udział w konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych. Rządy W. Brytanii i St. Zjednoczonych wyrażają zgodną opinię, że na konferencji nie należy poruszać sprawy Niemiec do czasu załatwienia traktatów pokojowych z innymi państwami z t. zw. satelitami „osi".

W walce z głodem

WASZYNGTON. (Obsł. wł.). Naczelny Dyrektor UNRRA La Guardia odbył konferencję z Prezydentem Trumanem i członkami rządu. Po konferencji La Guardia oświadczył, że jest pełen otuchy i nadziei, iż walka z głodem zostanie zakończona pomyślnie. Prezydent Truman według słów Dyrektora oświadczył, że nie dopuści do tego by chociaż jeden człowiek umarł z głodu.

ATENY. (Obsł. wł.). Przybył tu prezydent Herbert Hoover. Po przybyciu Hoover oświadczył, że sytuacja żywnościowa w Austrii jest równie zła jak w Polsce, dodając, że jest ona najgorsza ze wszystkich, jaką do tego czasu widział.

WASZYNGTON. (Obsł. wł.). W dn. dzisiejszym zbiera się ponownie Rada Żywnościowa w Waszyngtonie.

LONDYN. (Obsł. wł.). Na dzień dzisiejszy zostało zwołane specjalne posiedzenie rządu angielskiego, które ma opracować wnioski omawiające udział W. Brytanii w walce z głodem.

Niemcom nie wolno chodzić do parków

PRAGA (ZAP). **Na całym terenie Czechosłowacji obowiązuje zakaz chodzenia przez niemców do parków miejskich. Zakaz ten nie wszędzie jest jednakowo skrupulatnie przestrzegany. Np. w Opawie — jak się skarżą w liście do redakcji jednego z pism czeskich czytelnicy — niemki spacerują z dziećmi po ogrodach jak dawniej.**

Tajna radiostacja niemiecka w Karolovych Varach

PRAGA (ZAP). W trakcie przeprowadzania rewizji domowej przez urząd mieszkaniowy znaleziono w mieszkaniu pewnej niemki w Karolovych Varach tajną stację nadawczą z zasięgiem ok. 20 km. Radiostację obsługiwał 19-letni syn właścicielki mieszkania, absolwent niemieckiej szkoły realnej. Przy zawiadomieniu władz bezpieczeństwa okazało się, że władze wiedziały już od dłuższego czasu o istnieniu tej stacji i słuchały jej audycji, a nie interweniowały dotychczas jedynie dlatego, aby stwierdzić, z kim byli niemcy w kontakcie.

Nowy proces

GDAŃSK. (Obsł. wł.). W dniu 25 kwietnia rb. przed Specjalnym Sądem w Gdańsku rozpocznie się proces przeciwko 16 katom z obozu w Stutthofie. Proces prawdopodobnie potrwa do 18 maja rb. Wśród oskarżonych znajduje się 5 pracujących w SS. Wszyscy oskarżeni zostali powołani przed sąd za współdziałanie z Hitlerem i masowe mordowanie więźniów obozowych. Proces obudza żywe zainteresowanie. Będzie to jeden z największych procesów przeprowadzonych dotychczas w Polsce. Na proces przybywają dziennikarze zagraniczni.

200.000 niemców opuściło Polskę

WARSZAWA. (ZAP). Do dnia 9 kwietnia br. od chwili wznowienia akcji repatriowania ludności niemieckiej z terenów polskich, z obozu przejściowego w Kalawsku wyjechało do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech 133.291 niemców. Ze Szczecina odeszły cztery statki z 51.938 niemcami. W dniu 12 kwietnia br. liczba repatriowanych niemców przekroczyła cyfrę 200.000.

Szwecja a O. N. Z.

SZTOKHOLM. (Obsł. wł.). Minister Spraw Zagranicznych Szwecji podał do wiadomości, że rząd jego wystąpił z wnioskiem o przyjęcie Szwecji do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Szlachetny czyn Norwegii

OSLO. (Obsł. wł.). Rząd Norwegii wyasygnował 3 miliony koron oddając je do dyspozycji UNRRA, przeznaczając je na udzielenie pomocy dla Polski, Czechosłowacji, Jugosławii, Austrii i Węgrom.

Osadnictwo spółdzielczo - parcelacyjne

WARSZAWA, (ZAP). Rada Społeczna Osadnictwa spółdzielczo - parcelacyjnego dla majątków poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych wydrukuje w najbliższym czasie 50.000 egz. wzorowego statutu spółdzielni spółdzielczo-parcelacyjnej i rozpowszechni je wśród ludności wiejskiej oraz wśród biorących udział w akcji osadniczej organizacyj. Ponad to dla spopularyzowania idei osadnictwa spółdzielczego i nadania mu większego rozmachu Rada postanowiła w dniach 26—29 kwietnia br. zorganizować w Zalesiu pod Warszawą kurs instruktorski dla stu przodowników akcji parcelacyjnej i spódzielczej w majątkach poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych. Udział w kursie wezmą członkowie organizacyj społecznych, które wchodzą w skład Rady.

Delegacje „wywiadowcze" wyjechały już na Ziemie Odzyskane z szeregu powiatów Polski centralnej np. z powiatów Puławy, Przeworsk i Stopnica. Osadnictwo spółdzielczo-parcelacyjne wywołało na wsi dużo ru hu.

Rozstrzelali 50 tysięcy własnych żołnierzy

PARYŻ, PAP). Agencja „France Press" donosi, iż w Monachium znaleziono tajne dokumenty armii niemieckiej.

Wśród papierów znajdowało się przeszło 50 tys. odznak rozpoznawczych żołnierzy 30-tu rozmaitych dywizji niemieckich, rozstrzelanych na mocy wyroków sądów doraźnych. Żołnierze ci byli oskarżeni przez Gestapo o działalność wywrotową lub dezercję. Rodziny zostały zawiadomione, iż żołnierze zginęli na froncie.

Niemiecka afera szpiegowska

SZANGHAJ. (Obsł. wł.). W Szanghaju została wykryta olbrzymia afera szpiegowska prowadzona przez niemców na rzecz Japonii. Wśród aresztowanych znajduje się również b. sekretarz Goeringa. Wszyscy aresztowani to byli działacze hitlerowscy.

Nowe złoża złota w Afryce

LONDYN, 17. 4. Agencja Reutera donosi z Johannesburga, że w Afryce Południowej wykryto najbogatsze z dotychczas znanych złoża złota, zawierające 62,6 uncji złota na tonę rudy.

MOTOR i MIĘŚNIE

„Trzymamy Straż nad Odrą"

Marsz. Rola-Żymierski do żołnierzy

Dziś sztafety Wojska Polskiego przybyły na naszą uroczystość z raportem, że żołnierz polski niezłomnie strzeże granic na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej, że na pustkach i ruinach, pozostawionych przez Niemców rozkwitą nowe życie na tej ziemi, że Polak nigdy nie odejdzie z nad Odry i Nysy Łużyckiej. Obejmujemy port w Szczecinie i bazę morską w Swinoujściu, dwa potężne bastiony obronne Rzeczypospolitej na jej zachodnich wybrzeżach. Tworzymy zręby przyszłej potęgi morskiej, godnej Rzeczypospolitej. I znów przychodzi nam z braterską pomocą nasz wielki sąsiad wschodni, który pomaga uzbroić naszą marynarkę wojenną.

Za wszystkie swoje zasługi wobec Ojczyzny, za poległych braci swoich, za trudy i znoje, za rany i krew, żołnierz polski nie żądał i nie żąda niczego, oprócz tego, by krew jego nie była przelana nadaremnie, by jedność w narodzie utrzymana została w najważniejszych sprawach państwowych, by naszym życiem politycznym kierował jednolity Blok Stronnictw Demokratycznych.

Niech żyje bohaterskie Wojsko Polskie, stojące na straży granic zachodnich. Niech żyje silna, niepodległa, demokratyczna Polska, oparta na wieki o Bałtyk, Odrę i Nysę Łużycką!

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI

Dnia 13 kwietnia w polskim mieście portowym Szczecinie rozpoczęły się wielkie uroczystości pod hasłem „Trzymamy straż nad Odrą".

Przez odświętnie przybrane miasto przeciągały liczne oddziały wojska, partie polityczne, stowarzyszenia, organizacje społeczne, poczty sztandarowe, oraz liczni sportowcy.

W pobliskim lasku Arkońskim rozpoczęły się przy udziale tłumów widzów zawody sportowe.

W godzinach popołudniowych na placu Chodzikowskiego rozpoczęły się uroczystości związane z założeniem kamienia węgielnego pod budowę pomnika „Trzymamy straż nad Odrą". Wokół placu ustawiły się nieprzejrzane tłumy ludności oraz niezliczone oddziały młodzieżowe, które w ramach uroczystości zorganizowały ogólnopolski zlot. Dowódca 12 dywizji piechoty gen. Lemontowicz składa raport Min. Inform. i Propagandy Matuszewskiemu, który otwierając oficjalną część uroczystości, wygłasza przemówienie.

ZAPALENIE

Skolei min. Matuszewski dokonał zapalenia znicza, ku czci bohaterów poległych w walce o odzyskanie Polskiego Wybrzeża. Następnie wśród uroczystego milczenia wielotysięcznych tłumów, przerywanego tylko głuchym warczeniem werbli, odbył się apel poległych.

Po apelu poległych nastąpił wzruszający moment ślubowania młodzieży polskiej.

ŚLUBOWANIE

„My, młodzież polska, spadkobiercy dumy, tradycji, nieubłaganej walki o wolność, sprawiedliwość i demokrację, ślubujemy Narodowi Polskiemu stać niezłomnie na straży naszych granic na Odrze, Bałtyku i Nysie. Zgodnym wysiłkiem młodych rąk, serc i mózgów zagospodarujemy tę ziemię, złączymy ją na zawsze z Macierzą. Zbudujemy Polskę wielką i potężną — Polskę sprawiedliwości społecznej". W tej chwili przybywa sztafeta harcerska, niosąc ziemię z Gdańska pod pomnik „Trzymamy straż nad Odrą".

POKAZY SPORTOWE

W godzinach wieczornych w ramach ogólnopolskiego Zlotu Młodzieży, na Wałach Chrobrego nad wybrzeżem portowym odbyły się wielkie pokazy.

Skolei po porywającym przemówieniu Prezydenta KRN, nastąpiły pokazy młodzieżowe, na które złożyły się: tańce regionalne, popisy harcerskie oraz zapalenie ogni nad Odrą.

IGRZYSKA

W ramach obchodu „Trzymamy straż nad Odrą" zorganizowane zostały w Szczecinie Wielkie Igrzyska Sportowe. Program Igrzysk zawierał: zawody lekkoatletyczne, zawody pływackie, raid motocyklowy „Warszawa — Szczecin", bieg sztafetowy Gdańsk—Szczecin (350 km) i reprezentacyjny mecz piłki nożnej.

Sportowcy Pomorza Zachodniego przygotowali się intensywnie do tych wielkich imprez. Eliminacje trwały kilka tygodni.

PIERWSZE WYNIKI

W koszykówce reprezentację Pomorza Zachodniego stanowiły kombinowane zespoły „Odry", „Społem" i KKS. W lekkoatletyce najlepszymi zawodnikami okazali się: Półtorak, Skowroński i Świniarski.

W piłce nożnej drużyna „Legii" warszawskiej pokonała reprezentację Ziem Zachodnich w stosunku 7:1. Widzów 7.000.

W zawodach pływackich w ogólnej punktacji 1-sze miejsce zajął Śląsk, 2-gie Gdańsk.

W skrócie

ZJEDNOCZONE — TUR 2:0 (2:0). W rozgrywkach o mistrzostwo Łodzi Zjednoczone zdobyły dalsze punkty zwyciężając Tur w stosunku 2:0.

Kolejarze łódzcy bawili w Kutnie, gdzie w mistrzostwach kl. A pokonali TUR w stos. 5:0 (3:0). Gra stała na przeciętnym poziomie.

Grudziądz wygrał mecz bokserski z Toruniem w stosunku 9:7.

ŁKS rozgromił w meczu piłki nożnej Concordię w stosunku 13:2.

Szkocja zwyciężyła w meczu piłki nożnej Anglię w stosunku 1:0, Portugalia Francję 2:1, Austria zaś Węgry 3:2.

Mecz bokserski Czechosłowacja Szwajcaria został wygrany przez Czechosłowację w stosunku 9:7.

Przebywający na turnieju tenisowym w Monte Carlo Spychała przegrał z Włochem Polizzą 10:8, 6:1.

RTS Widzew odniósł dzisiaj nowe zwycięstwo tym razem nad Pabianickiem Tow. Cykl. w stosunku 31:1 (0:0).

KKS — Poznań zdobył mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej, bijąc Cracovię 41:21.

Zapaśnicy bydgoskiego „Zrywu" gościli u siebie drużynę KS „Unia". Wyniki walk 17:4 na korzyść Bydgoszczy.

Biegi na przełaj

W Łodzi

W ramach imprez „Straż nad Odrą" odbył się również w Łodzi bieg na przełaj. W grupie seniorów startowało 25 zawodników na trasie ok. 4 km. Zwycięzcą został Kurpesa (ŁKS) w czasie 13:52, 2) Janczak (Z) 14:32, 3) Markus niestow. 14.51. 4) Jama (Bort) 14:53.

W grupie młodzików startowało 39 na trasie 2 km za prowadzeniem z tym, że walka rozegrała się dopiero na ostatnich 500-set metrach. Wyniki były następujące: 1) Zater (Gimn. Miejskie) 11:22.6, 2) Adamczyk Gimn. Kopernika) 11:24.2, 3) Zieliński 11:24.8.

W Łęczycy

W Łęczycy odbył się w dniu wczorajszym bieg na przełaj o mistrzostwo OM TUR na dystansie 3 km. Impreza ta zgromadziła na starcie i na mecie masę sportowców oraz młodzieży TUR-owej.

Wyniki biegu są następujące:

I miejsce zdobył tow. Kłosiński Paweł w czasie 11 min. i 38,8 sek.

II miejsce w wyścigu zdobył tow. Czerwiński Zenon, zaś III — tow. Sawka Jan.

Tow. Kłosiński otrzymał nagrodę przechodnią starosty — stopper.

W Włocławku

„W ubiegłą sobotę dnia 13. 4. 46 r. o godz. 18-tej odbył się na terenie naszego miasta, zorganizowany przez K. S. Z. W. M. „Zryw", bieg na przełaj na trasie około 1500 m pod hasłem „Trzymamy Straż Nad Odrą".

Na starcie stanęło 45 zawodników, bieg ukończyło 42. Pierwsze miejsce zdobył ob. Napoleon Dzwonkowski, drugie Zdzisław Kujawa, trzeci był Michał Żychowicz.

Niemcy wygrały

wojnę ludnościową

Czy rozmyślania na temat stosunku do niemców nie wprowadziłyby w zakłopotanie niektórych polityków zachodu.

Czy pan, panie bankierze, zapomniając o tak zwanym umiarze politycznym i rozważe nie proponował pożyczki niemcom?

A czyż pana, panie ministrze, czyśmy nie słyszeli życzliwie potakującego złośliwym skargom, że Polacy nie dotrzymują zobowiązań w sprawach repatriacji niemców?

O projekcie pożyczki dla niemców pisaliśmy już przed tym nieraz; o repatriacji teutońskiego elementu pisać nie zamierzamy. Wystarczy stwierdzić, że władze nasze organizują transporty na zasadach daleko idącego humanitaryzmu. Trudno, pod tym względem nie potrafimy i nie chcemy zbliżyć się do metod naszych katów, choć metody te pamiętamy dobrze.

W dobie, gdy niezbędne jest konsekwentne wykorzystanie zwycięstwa, niektórzy przedstawiciele zwycięzców, szerzą pomysły nieprzemyślane, stawiają nam pytania conajmniej zbędne.

Co to znaczy? Komu to jest potrzebne, I kto to robi?

Co mamy sądzić o tych wystąpieniach przy jednoczesnym dążeniu wszystkich narodów demokratycznych do utrzymania światowego pokoju?

A tymczasem wśród tych pytań i projektów wyłaniają się konkretne fakty.

Międzynarodowe Biuro Studiów dla zagadnień Europejskich ogłosiło dane statystyczne odnośnie strat ludnościowych podczas ostatniej wojny. Za podstawę obliczeń wzięto źródła zarówno statystyk państw sprzymierzonych jak i niemieckie. Okazuje się, że niemieckie plany wyniszczenia narodów europejskich powiodły się w znacznej mierze.

Tymczasem śmiertelność w narodzie niemieckim nie była wyższa w okresie wojny niż w latach przedwojennych. W przeciwieństwie do wojny w latach 1914—1918, kiedy to liczba małżeństw i urodzin w Niemczech spadła, w ostatniej wojnie utrzymała się ona na niezmiennym poziomie.

Rzecz znamienna—Niemcy straciły w czasie wojny na skutek bomb lotniczych zaledwie 350 tysięcy zabitych. Nawet w miastach, gdzie zniszczenia są większe ogólne straty nie przekraczają 1%. (wyraźnie jeden procent).

Należałoby więc stwierdzić, że **pod względem ludnościowym Niemcy wygrały wojnę.**

Niemiecki szef wywiadu przebywa pod przybranym nazwiskiem w Chinach i tam szerzy hitlerowską propagandę. Niemieccy uczeni dokonywują prób z bombą atomową na półwyspie pirenejskim.

Wyzwolenie energii atomowej, której potęgi wielu jeszcze nie docenia, powinno budzić najpoważniejsze refleksje. Musimy dołożyć wszelkich starań, by ten olbrzymi wysiłek umysłu ludzkiego i głębokie wniknięcie w tajniki przyrody zużytkować dla dobra pokoju i dla naszego dobrobytu.

W roku 1943 spadochroniarze angielscy zniszczyli laboratoria niemieckie znajdujące się wśród bloków skalnych półwyspu skandynawskiego, gdzie teutońscy uczeni przeprowadzali swe prace i doświadczenia nad wyzwoleniem energii atomowej.

W roku 1946 teutońscy uczeni dokonywują prób bomby atomowej na półwyspie pirenejskim.

Dwa półwyspy i dwa krańce Europy. Zmieniono teren doświadczeń. Intencja pozostała ta sama.

Zauważmy nadewszystko dwa punkty.

Pierwszy, to płynność zamierzeń głoszonych przez niektórych, płynność stanowiąca krótkowzroczność.

Punkt drugi, to stwierdzenie faktu, że przeżywamy okres wzmożonej agitacji hitlerowskiej w dążeniu do odwetu.

To też nie od rzeczy będzie zwrócenie uwagi niektórych, by przez lekkomyślność, obcą zresztą naturze anglosaskiej, w niszczeniu pierwiastków hitleryzmu nie wkroczyli w krainę frazeologii.

Andrzej Gryf.

Kronika

DYŻURY APTEK: Dziś Pl. Dąbrowskiego W TEATRZE Ziemi Kujawskiej W dn. 21 i 22 o g. 19-ej „Pan Minister“	Dzisiaj Czwartek 18 KWIETNIA Apoloniusza	Kalendarzyk słowiański Gościsława Słońce: wschód o godzinie 4.34 zachód o godzinie 18.38

W lusterku

Spotkałem raz

Spotkałem raz człowieka,
dziwny miał on gest,
spytał, czy biblioteka
w naszym mieście jest?

Chcę książkę wypożyczyć,
bo mi lektury brak...
Człowieku książki czytasz?!...
Spokojnie odparł: **tak.**

Agapit.

Wojsko Polskie
Komenda Garnizonu
Włocławskiego
przypomina

ROZKAZ GARNIZONOWY
Nr. 4

Rozkazuję oficerom, podoficerom i szeregowym przebywającym na urlopie lub w sprawach służbowych na terenie Garnizonu Włocławskiego, meldować swoje przybycie i wymeldować odjazd w Komendzie Wojennej m. Włocławka, przy ul. Kościuszki 28

Wyciąg z
ROZKAZU GARNIZONOWEGO
Nr. 6

Zabraniam wszystkim szeregowcom i podoficerom uczęszczać do lokali publicznych i rozrywkowych, w których można nabywać napoje alkoholowe (z wyjątkiem podof. zawodowych).

Oficerom i podoficerom zawodowym Garnizonu m. Włocławka zezwalam na uczęszczanie do jednego lokalu publicznego, t.j. restauracji przy hotelu „Victoria“ i do kawiarń: Czecha, Terpica oraz „Bromirski i Cieśliński“.

Komendant Garnizonu m. Włocławka
płk. Piliński.

Przedstawieni do odznaczeń. Na zlecenie Wojewódzkiej Komisji Zw. Zaw. w Bydgoszczy, Rada Zw. Zaw. we Włocławku, złożyła listę nazwisk obywateli Włocławka zasługujących na odznaczenie.

Rada Zakładowa fabr. „Mühsam“ wysunęła ob. Franciszka Wolnego — kierownika oddziału motorowo-spalinowego.

Rada Zakładowa fabr. „Stella“ — ob. Jakuba Chrzanowskiego — brygadiera działu maszynowego.

Rada Zakładowa f-my „Bohm“ — ob. Józefa Grzesika — gospodarza fabryki.

Rada Zakładowa Ciechurski — ob. Alfonsa Persona — kierownika handlowego.

Rada Zakładowa Fajansu — ob. Franciszka Piechockiego — brygadiera.

Rada Zakładowa Wodociągów i Kanalizacji — ob. Stanisława Jastrzębskiego — maszynistę.

Rada Zakładowa „Celuloza“ — ob. Piotra Lewandowskiego — palacza.

Wszyscy wyżej wymienieni w ub. roku podczas wycofywania się okupantów, ratowali z narażeniem życia, mienie zakładów swej pracy. (md)

Krwawy dokument

13 Polaków skazanych na śmierć we Włocławku

Ob. Witold Górczyński — pracownik sądowy przy sądzie grodzkim we Włocławku, przedłożył b. ciekawy dokument, znaleziony w dniu 17 bieżącego miesiąca.

Dokument urzędowy EG. St. A. Nr. aktu 766 z dnia 8. 12. 1942 r. podpisany przez prokuratora sądu niemieckiego Lehmana oraz naczelnika więzienia Zimmera we Włocławku, brzmi:

„Przy niżej wymienionych **niewolnikach** skazanych na karę śmierci przez sąd niemiecki we Włocławku, znaleziono gotówki 243,08 Rm., którą to sumę przekazujemy dla skarbu“.

Krwawy dokument mówi sam za siebie. Komentarze zbyteczne.

Nazwiska skazanych na śmierć trzynastu Polaków z Włocławka są następujące: Jan Antczak (6,57 Rm.), Jan Rączka (—,65 fg.), Stanisław Ludwicki (2 Rm.), Tadeusz Komorowski (3 Rm.),Franciszek Grabczyński (1,26 Rm.), Józef Kostecki (13,43 Rm.), Antoni Jankowski (2,46 Rm.), Leon Kraczewski (7,52 Rm.), W[illegible]wrzyniec Czynsz (6,98 Rm.), Leon [illegible]ojtczak (1,26 Rm.), Józef Stemniak (4,52), Władysław Kosidło (—,65 fg.), Marian Szatkowski (192,78 Rm.). (md)

Z wokandy sądowej

Na wokandzie Sądu Grodzkiego, znalazło się kilka spraw rehabilitacyjnych, których orzeczenia poniżej zamieszczamy:

Weronika Woldtersdorf, ur. 1. 8. 1909 r. w Żórawicach, pow. Włocławski, córka Szczepana i Katarzyny z Kiszczyńskich, zam. we Włocławku, ul. Bracka 21, została zrehabilitowana z pełnią praw obywatelskich.

Józef Sznajder, ur. 18. 3. 1889 r. w Warszawie, syn Jana i Emilii, Olga Berta Sznajder, ur. 30. 3. 1900 r. w Józefowie, pow. włocławski, zam. przy ul. 3 Maja 10/12, zostali zrehabilitowani z pełnią praw obywatelskich.

Alicja Jobs, ur. 6. 6. 1926 r., zam. we wsi Dąb-Wielki, pow. włocławski, córka Edwarda i Idy z Heimanów, została zrehabilitowana z pełnią praw obywatelskich.

Z doprowadzonych przymusowo: Emma Fengler, ur. 16. 8. 1897 r. we wsi Smólnik, pow. włocławskiego, córka Gotliba i Pauliny z Müllerów, zam. Dąb-Wielki, Emilia Zielke, ur. 25. 6. 1923 r. we wsi Dąb-Wielki i Julianna Jobs, ur. 21. 1. 1899 r., we wsi Dąb-Wielki, pow. włocławski, pozbawione zostały nazawsze praw publicznych, obywatelskich i honorowych. Ponadto osadzono je na czas nieograniczony w miejscu odosobnienia skierowano do pracy przymusowej. (md)

Papierosy. Od pewnego czasu na terenie naszego miasta daje się odczuwać częściowy brak papierosów. Mówimy „częściowy“, bo nie można ich dostać po cenie wyznaczonej. Natomiast o ile kto zaoferuje cenę wyższą papierosy znajdują się.

Mamy wrażenie, że sprawa ta wygląda dość jasno. Towaru nie brakuje widocznie, tylko komuś zależy na podniesieniu ceny.

Wiadomo nam, że w sklepach monopolowych istnieją przydziały, że przydziały te są nadal dokonywane. Należy więc przypuszczać, że ci, którzy je otrzymali odsprzedają po cenach wyższych.

Logika wskazuje, że istnieją tylko dwie ewentualności. Albo na rynku braknie jakiegoś towaru i wówczas go się nie sprzedaje w ogóle, albo — przy ustalonych cenach — sprzedaje się bez ich podbijania.

Wszelkiego rodzaju próby zmierzające do wyśrubowania cen winny być karane. Wskazane więc byłoby, by Urząd Skarbowy wejrzał bliżej w tę sprawę i pouczył w sposób konkretny sprzedawców.

Zachodzą przy tym charakterystyczne wypadki. W jednej ze Spółdzielni na zapytanie, czy są papierosy otrzymaliśmy odpowiedź: „nie ma“. W pobliskiej budce natomiast można było dostać każdą odmianę. I znowu naturalnie za wyższą opłatą.

Do walki z tym winno wystąpić również społeczeństwo przez niepłacenie cen wyższych. Wiemy, że palacze, jako nałogowcy, z trudem obchodzą się bez nikotyny, a nieraz poprostu nie są w stanie wytrzymać bez palenia. W tym wypadku jednak warto by opanować się.

Chodzi u nie o zdrowie jednostek, ale o uleczenie jednego z objawów chorobowych nabytych przez nasze społeczeństwo w okresie wojny.

Ofiary złożone w Redakcji.

Ob. Stanisław Koźmiński ze Szpetala Dolnego składa ofiarę na koszta reparacji katedry włocławskiej sumę zł. 500 powołując systemem łańcuszkowym do złożenia ofiar następujących obywateli zamieszkałych w Szpetalu Dolnym:

1) Magielskiego Seweryna, 2) Jaroszewskiego Mieczysława, 3) Jaroszewskiego Edwarda, 4) Cywińskiego Kazimierza, 5) Kujawskiego Tadeusza, 6) Kujawskiego Franciszka, 7) Rutkowskiego Stanisława, 8) Olek Jadwigę, 9) Zawickiego Aleksandra, 10) Bagdzińskiego Stanisława, 11) Bagdzińskiego Romana, 12) Wieczorkiewicz Józefę, 13) Wacowskiego Aleksandra, 14) Łapińskiego Eugeniusza, 15) Śmiałowicza Józefa, 16) Śmiałowicza Piotra, 17) Krupińskiego starszego, 18) Szatkowskiego Michała, 19) Rojewskiego Jerzego, 20) Inż. Bieńkowskiego, 21) Tuszyńskiego Józefa, 22) Leszczyńskiego Antoniego, 23) Leszczyńskiego Józefa, 24) Wałęsę Wincentego, zam. w Szpetalu Górnym, 25) Kalinowskiego Stanisława, zam. w Szpetalu Górnym, 26) Ejdowskiego Stanisława, zam. w Szpetalu Górnym, 27) Wieszczyckiego Władysława, zam. w Szpetalu Górnym.

RADIO

PIĄTEK, dnia 19 kwietnia

5.57 — „Kiedy ranne wstają zorze“.
Dziennik — 6.45, 7.45, 14.00, 19.30 i 23.00.
Poszukiwanie rodzin — 8.45, 21.30 i 23.35.
Muzyka — 6.05, 6.30, 7.20, 7.50 i 22.00.
Audycje specjalne — Pieśni — 12.22, Siedem słów Chrystusa na Krzyżu — 12.50, Ghetto walczy — 13.50, Dla dzieci — 16.00, Pieśni religijne — 16.20, „Chrystus idący“ — 16.55, Słuchowisko „O powstaniu w Ghetto“ — 17.10, Koncert solistów — 19.00, Koncert symfoniczny — 20.00, Poezje religijne — 20.45.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł.
Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada. E — 12 29 PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8 do 12 i od 2 do 5-ej. W soboty od 8 do 12-ej.
Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 11-26. Naczelny Redaktor: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.
WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4. Odpowiedz. za pismo: Kolegium Redakcyjne.